

# UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	<i>II AKa 110/20</i>	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	3		
<b>1. CZĘŚĆ WSTĘPNA</b>			
<b>0.11.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji</b>			
wyrok Sądu Okręgowego w Zielonej Górze z dnia 16 września 2019 r., sygn. akt II K 63/16			
<b>0.11.2. Podmiot wnoszący apelację</b>			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca Z uwagi na złożenie wniosku o uzasadnienie wyroku Sądu II instancji wyłącznie przez obrońcę <b>oskarżonego R. B.</b> , adwokata P. Ż., zakresem tego uzasadnienia, zgodnie z art. 423 § 1 a k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k., objęto analizę zarzutów			

i argumentacji zawartych w apelacji wymienionego wnioskującego obrońcy oraz rozstrzygnięć dotyczących wymienionego oskarżonego.			
# oskarżony albo skazany w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
<b>0.11.3. Granice zaskarżenia</b>			
<b>0.11.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia</b>			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
<b>0.11.3.2. Podniesione zarzuty</b>			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu		

	przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
<b>0.11.4. Wnioski</b>		
#	uchylenie	# zmiana

2. <i>Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy</i>			
. <b>STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</b>			
Lp.	Zarzut		
1.	<p><b>Błąd w ustaleniach faktycznych</b> polegający na niedaniu wiary konsekwentnym wyjaśnieniom oskarżonego, który przyznawał się do udziału w przestępstwach karnoskarbowych, jednakże jego rola była pomocnicza i z całą pewnością jego celem nie było pranie brudnych pieniędzy, a w konsekwencji niezasadnym skazaniu go za przestępstwo z art. 290 § 5 k.k. [zapewne powinno być 299 § 5 k.k. – dopisek SA], podczas gdy prawidłowa analiza zebranego materiału dowodowego winna prowadzić do umorzenia postępowania z powodu przedawnienia zarzuconych mu czynów.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			

**Ad. 1.**

Zarzut podniesiony w apelacji obrońcy oskarżonego R. B. – pomimo zakwalifikowania go przez jego autora jako zarzut błędu w ustaleniach faktycznych – w swej istocie sprowadzał się do polemiki z dokonaną przez Sąd I instancji oceną dowodu z wyjaśnień oskarżonego B.. Apelujący zaprezentował bowiem wyłącznie wyrażoną przez oskarżonego ocenę własnych zachowań, w tym pomocniczego ich charakteru względem przestępczej aktywności innych sprawców. Kontrola instancyjna wykazała jednakże, że ocena zaprezentowana przez apelującego, w przeciwieństwie do tej przyjętej przez Sąd I instancji, nie znajdowała potwierdzenia w innych zgromadzonych w sprawie dowodów i – jako taka – musiała zostać uznana za dowolną.

Przede wszystkim, podkreślenia wymagało, że wykazanie przez apelującego niepoprawności dokonanej przez Sąd I instancji oceny dowodów, a w konsekwencji – przyjętej przez ten Sąd wersji zdarzeń, wymagało uprzedniego wykazania wadliwości w zakresie procedowania Sądu. Tymczasem

apelujący faktycznie nie podjął nawet próby wykazania naruszenia przez Sąd I instancji przepisów procedury, ograniczając się – jak nadmieniono powyżej – do prezentacji ocen własnych oskarżonego, co do pomocniczego charakteru jego roli w przestępczym procederze. To jednak nie wypowiedzi ocenne zawarte w wyjaśnieniach oskarżonego, ale jego twierdzenia o faktach (w tym zakresie, w jakim uznane zostały za wiarygodne) – w połączeniu z innymi zgromadzonymi w sprawie dowodami – stanowiły miarodajną podstawę dowodową czynionych ustaleń faktycznych. Z tej zaś części wyjaśnień oskarżonego, potwierdzonej dowodami z dokumentacji bankowej, dotyczącej rachunków (...) sp. z o. o. w J. i historii operacji wykonywanych na tychże rachunkach, wynikało, że oskarżony B., działając w imieniu jednego z podmiotów gospodarczych uczestniczących w przestępczym procederze obrotu nielegalnymi paliwami ( (...) sp. z o. o. w J.), nie tylko wystawiał tzw. puste faktury, ale też – co stanowiło istotę czynności sprawczych, których dokonanie zarzucono mu w niniejszej sprawie – założył dla tego podmiotu konta bankowe,

a następnie przyjmował na nie wpłaty środków pieniężnych pochodzących z uszczupień podatku VAT, będącego w tym układzie czynem bazowym dla przestępstwa prania brudnych pieniędzy.

Z kolei twierdzenia oskarżonego B., o jego jakoby pomocniczej jedynie roli w przestępczym procederze, w szczególności ograniczeniu jego faktycznej roli do bycia wyłącznie tzw. „słupem”, pozostawały w sprzeczności z jego własnymi wyjaśnieniami, w których przyznawał, że miał świadomość tego, że paliwa pochodzące od nieustalonej osoby określanej jako W. (a jak utrzymywano oficjalnie – od (...)) nie były sprzedawane bezpośrednio K., ale przechodziły przez łańcuszka firm obejmujący (...) D. K. i w końcu (...) Sp. z o. o., co w sposób oczywisty miało to na celu zatajenie pochodzenia korzyści pochodzących z przestępstw skarbowych, a w czym oskarżony świadomie uczestniczył, dokonując chociażby wspomnianych transakcji na rachunkach (...) spółki (...).

Uwzględniając powyższe, stwierdzić zatem należało, że w odniesieniu do będącego przedmiotem osądu czynu oskarżonego

B., postępowanie dowodowe dostarczyło wystarczających podstaw faktycznych pozwalających odtworzyć nie tylko poszczególne czynności sprawczych oskarżonego, ale także przebieg zdarzeń będących przedmiotem osądu. W rezultacie dawało to podstawy do przypisania oskarżonemu przestępstwo w kształcie przyjętym w zaskarżonym wyroku.

W świetle powyższych uwag, jako oczywiście nietrafne jawiło się stanowisko wyrażone w apelacji, w zakresie **zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych.**

Warunkiem koniecznym wykazania błędów w ustaleniach faktycznych, jest bowiem uprzednie dowiedzenie, że Sąd I instancji ustalając fakty, naruszył konkretne zasady procesowe. Błąd w ustaleniach faktycznych nie może bowiem wynikać wyłącznie z wątpliwości strony, czy też z przyjęcia przez nią odmiennej oceny i wersji zdarzeń, ale musi mieć konkretną przyczynę, a przyczyną taką jest właśnie naruszenie reguł procedowania, w tym np. pominięcie przez sąd niektórych dowodów, albo przeciwnie – oparcie się na dowodach niewprowadzonych do procesu, czy też w końcu dokonanie tychże



dowodów wadliwej oceny – to jest odbywającej się z przekroczeniem granice swobodnej ich oceny, a zatem np. obrażającej zasady logicznego rozumowania, zasady wiedzy, czy doświadczenia życiowego. Jednakże apelujący obrońca oskarżonego – jak wskazano powyżej – nawet nie starał się wykazać konkretnych uchybień procesowych Sądu I instancji. Tym samym nie mógł on też skutecznie wytykać Sądowi I instancji błędów w ustaleniach faktycznych.

Apelujący nie mógł zatem zasadnie wywodzić, jakoby oskarżony B. dopuścił się wyłącznie przestępstwa karnoskarbowego, nie zaś czynu z art. 299 § 1 i 5 k.k. – skoro twierdzenie takie pozostawało w sprzeczności z wiarygodnymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, w tym nawet z wyjaśnieniami samego oskarżonego B., w tej ich części, w której opisywał on przebieg zdarzeń historycznych, nie zaś wyrażał swoją ocenę własnej roli w tych zdarzeniach. Tymczasem z tej części jego relacji procesowych – potwierdzonych chociażby dokumentacją rachunków bankowych firmy (...) – wynikało, że oskarżony B., działając w imieniu wymienionego podmiotu, nie tylko wystawiał tzw.

puste faktury, ale też  
– jak wskazano powyżej  
– założył dla tego  
podmiotu konta bankowe,  
a następnie przyjmował  
na nie wpłaty środków  
pieniężnych pochodzących  
z uszczupień podatku  
VAT, będącego w tym  
układzie czynem bazowym  
dla przestępstwa prania  
brudnych pieniędzy.

Uwzględniając powyższe,  
Sąd Apelacyjny doszedł  
do wniosku, że – wbrew  
stanowisku omawianej  
apelacji – brak było  
podstaw do  
zakwestionowania ustaleń  
faktycznych Sądu I  
instancji, leżących u  
podstaw stwierdzenia  
sprawstwa i winy  
oskarżonego R. B..  
W szczególności apelacja  
obrońcy nie wykazała  
zasadnych podstaw do  
postulowanego w niej  
ograniczenia  
odpowiedzialności karnej  
oskarżonego B. wyłącznie  
do (bliżej przez  
apelującego  
niesprecyzowanego)  
przestępstwa  
karnoskarbowego.

W tej sytuacji, oczywiście  
bezzasadne było  
stanowisko apelacji,  
jakoby oskarżony nie  
mógł być pociągnięty do  
odpowiedzialności karnej  
z uwagi na przedawnienie  
ścigania przestępstwa  
karnoskarbowego. Nie  
takie bowiem  
przestępstwo zostało  
oskarżonemu przypisane.

W przypadku zaś prawidłowo przypisanego oskarżonemu czynu z art. 299 § 1 i 5 k.k., o przedawnieniu nie mogło być mowy. Czyn ten popełniony był w okresie od czerwca 2002 r. do 12 maja 2003 r. i zagrożony był karą pozbawienia wolności od roku do lat 10. Jak zaś wynika z art. 101 § 1 pkt 2a k.k., karalność przestępstwa ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło lat: 15 - gdy czyn stanowi występki zagrożony karą pozbawienia wolności przekraczającą 5 lat. Przy czym przepis w tym brzmieniu wprowadzony ustawą z dnia 3 czerwca 2005 r. o zmianie ustawy - Kodeks karny (Dz.U.2005.132.1109), której art. 2 zawiera przepis przejściowy, stanowiący, że do czynów popełnionych przed wejściem w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy Kodeksu karnego o przedawnieniu w brzmieniu nadanym tą ustawą, chyba że termin przedawnienia już upłynął.

Z kolei przepis art. 102 k.k. stanowi, że jeżeli w okresie, o którym mowa w art. 101, wszczęto postępowanie, karalność przestępstw określonych w art. 101 § 1 ustaje z upływem 10 lat, a w pozostałych wypadkach - z upływem 5 lat

od zakończenia tego okresu. Przy czym przepis ten obowiązuje w takiej postaci od 3 marca 2016 r., wprowadzony ustawą z dnia 15 stycznia 2016 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny (Dz.U.2016.189), której art. 2 zawiera przepis przejściowy, stanowiący, że do czynów popełnionych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy o przedawnieniu w brzmieniu nadanym tą ustawą, chyba że termin przedawnienia już upłynął.

Zastosowanie przytoczonych przepisów do czynu przypisanego oskarżonemu B., wskazywało zatem jednoznacznie, że w przypadku tego czynu 15-letni okres przedawnienia ulega wydłużeniu o 10 lat, zatem upłynie po 25 latach od chwili czynu, czyli z dniem (...) r.

Wniosek

O zmianę zaskarżonego wyroku poprzez **umorzenie** postępowania z powodu przedawnienia ścigania.

# zasadny  
# częściowo zasadny  
# niezasadny

Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

<p><b>Ad. 1</b></p> <p>Wbrew stanowisku apelującego obrońcy oskarżonego R. B. – brak było podstaw do zakwestionowania zawartego w wyroku Sądu I instancji zaskarżonego rozstrzygnięcia co do sprawstwa i winy oskarżonego, w szczególności apelacja nie wykazała zasadnych podstaw do postulowanego przez obrońcę <b>umorzenia</b> postępowania z powodu przedawnienia ścigania.</p>		
<p><b>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</b></p>		
<p><b>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</b></p>		
<p><b>0.15.1. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</b></p>		
<p><b>0.1Pkt. II wyroku</b></p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p><b>Rozstrzygnięcie dotyczące oskarżonego R. B. w całości, tj.:</b></p> <p>- rozstrzygnięcie w przedmiocie sprawstwa i winy oraz kary, zawarte</p>		

<p>w <b>pkt IV</b> zaskarżonego wyroku,</p> <ul style="list-style-type: none"><li>- rozstrzygnięcie w przedmiocie zaliczenia, zawarte w <b>pkt VIII</b> zaskarżonego wyroku,</li><li>- rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów postępowania, zawarte w <b>pkt X</b> zaskarżonego wyroku.</li></ul>	
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>	
<p>Z uwagi na to, że apelujący nie zdołał skutecznie zakwestionować konkluzji Sądu I instancji o wypełnieniu przez oskarżonego R. B. w sposób zawiniony ustawowych znamion czynu z art. 299 § 1 i 5 k.k., w szczególności nie wykazał zasadności tezy o przedawnieniu karalności czynu – <b>rozstrzygnięcie w przedmiocie sprawstwa i winy</b> oskarżonego zasługiwało na aprobatę.</p> <p>Prawidłowe okazało się także, stanowiące następstwo rozstrzygnięcia w przedmiocie sprawstwa i winy oskarżonego, zawarte w zaskarżonym wyroku, <b>orzeczenie o karze</b>. Wskazać przy tym należało, że kwestionowanie rozstrzygnięcia o karze wynikało wyłącznie z</p>	

zaskarżenia wyroku w całości na korzyść oskarżonego i nie było poparte żadną wyodrębnioną argumentacją apelującego obrońcy. Sąd Apelacyjny nie znalazł zaś podstaw nakazujących z urzędu ingerować w rozstrzygnięcie w zakresie kary.

Wymierzona oskarżonemu B. za przypisany mu czyn kara 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w rozmiarze 500 stawek po 50 zł każda, nie mogły być uznane za rażąco nadmiernie surowe. Przede wszystkim określenie rozmiaru kary pozbawienia wolności na zdecydowanie bliższy dolnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego w art. 299 § 5 k.k. (do 10 lat pozbawienia wolności) – czyniły z niej represję karną obiektywnie mniej dolegliwą. Nadto, rozstrzygając w przedmiocie kary, Sąd I instancji należycie uwzględnił wszystkie okoliczności łagodzące oraz obciążające. W rezultacie brak było jakichkolwiek podstaw do uznania tej kary za rażąco nadmiernie surową.

W przypadku oskarżonego B. nie sposób też pominąć nagromadzenia istotnych – i trafnie ustalonych przez Sąd I

instancji – okoliczności obciążających. Przede wszystkim oskarżony ten nie tylko dopuścił się czynu o znacznej społecznej szkodliwości, dokonanego w ścisłym przestępczym porozumieniu z innymi osobami, ale też dotyczyły go okoliczności wskazujące na ponadprzeciętny poziom jego demoralizacji. Oskarżony B. bowiem w okresie (...) lat był (...) razy karany za przestępstwa, przy czym dopuszczał się ich zarówno przed, jak i po, a nawet w trakcie blisko rocznego okresu, w którym dopuścił się czynu przypisanego mu zaskarżonym wyrokiem. Dodać należało, że niekorzystną dla oskarżonego wymowę okoliczności w postaci jego wielokrotnej karalności, wzmacniał dodatkowo fakt, że popełniał on czyny skierowane przeciwko różnym dobrom prawem chronionym i to nie tylko przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu i handlowemu, czy przestępstw karnoskarbowych, stanowiących nadużycie finansowe dotyczące świadczeń publicznych, ale też przestępstw pospolitych, jak kradzieże, jazda pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, jazda pojazdem mimo orzeczonego zakazu, czy uporczywe nękanie innej



osoby. W pełni prawidłowa była zatem ocena Sądu I instancji, że oskarżony był sprawcą ponadprzeciętnie zdemoralizowanym, wymagającym oddziaływań poprawczych w warunkach izolacji penitencjarnej.

Ta ostatnia okoliczność zdecydowanie odróżniała też oskarżonego B. od pozostałych oskarżonych w sprawie. Powodowało to, że dokonana w następstwie kontroli odwoławczej, zmiana rozstrzygnięcia o karze na korzyść dwóch innych oskarżonych w sprawie – i to skutkująca warunkowym zawieszeniem wykonania orzeczonych wobec nich kar pozbawienia wolności – nie powodowała, że uszczerbku doznał wymóg wewnętrznej sprawiedliwości wyroku. W przypadku oskarżonego B. – w przeciwieństwie do dwóch wspomnianych współoskarżonych – nie mogło być bowiem mowy o możliwości sformułowania pozytywnej prognozy kryminologicznej.

Na aprobatę zasługiwały także pozostałe rozstrzygnięcia zawierające się w zakresie orzeczenia o karze, w tym dotyczące zaliczenia okresu faktycznego pozbawienia wolności na poczet kary, którego

apelujący kwestionował.	nie	
<b>6. Koszty Procesu</b>		
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
<b>Pkt. III wyroku</b>	<p>Orzekając <b>o kosztach procesu za postępowanie odwoławcze</b> – w zakresie dotyczącym oskarżonego R. B. – Sąd Apelacyjny uwzględnił wynik sprawy, a zatem to, że apelacja jego obrońcy nie została uwzględniona. W tej sytuacji, w myśl przepisów art. 636 § 1 k.p.k., koszty procesu w tym zakresie obciążały oskarżonego.</p> <p>Sąd Apelacyjny znalazł jednakże podstawy do tego, by w oparciu o przepisy art. 624 § 1 k.p.k. i art. 634 k.p.k., zwolnić oskarżonego od obowiązku ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.</p> <p>Uwzględniono przy tym sytuację majątkową wymienionego i jego możliwości zarobkowe, w tym perspektywę odbywania kary izolacyjnej oraz realizacji obowiązków o charakterze finansowym wynikających z orzeczenia skazującego, które nakazywały przyjąć, że pokrycie kosztów sądowych byłoby dla</p>	

	<p>oskarżonego zbył uciążliwe.</p> <p>Z tych samych względów, na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o kosztach sądowych w sprawach karnych (Dz.U.1983.49.223 ze zmian.), zwolnieniem od kosztów objęto opłatę za drugą instancję.</p>
<b>7. PODPIS</b>	
<b>G. N. P. S. U. D.</b>	